

Sygn. akt VIII C 1381/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Zuchora

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę 2.280,68 zł

- 1) zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.242,11 zł (dwa tysiące dwieście czterdzieści dwa złote i jedenaście groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 marca 2016 roku do dnia zapłaty;
- 2) oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- 3) zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.032 zł (dwa tysiące trzydzieści dwa złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 1381/16

UZASADNIENIE

W dniu 20 kwietnia 2016 roku powódka M. K., reprezentowana przez pełnomocnika będącego adwokatem, wytoczyła przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. powództwo o zapłatę kwoty 2.280,68 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 marca 2016 roku do dnia zapłaty oraz wniosła o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 12 lutego 2016 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego został uszkodzony należący do niej samochód marki S. (...) o nr rej. (...). Sprawca zdarzenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej był ubezpieczony u pozwanego. W dniu 12 lutego 2016 roku dokonano zgłoszenia przedmiotowej szkody. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany wyliczył odszkodowanie za naprawę pojazdu na kwotę 3.521,81 zł, którą wypłacono powódce. Wobec wątpliwości powstałych wokół prawidłowości oszacowania kosztów naprawy i wypłaconego odszkodowania, powódka zleciła niezależnemu rzeczoznawcy wykonanie dodatkowej opinii, z której wynikało, że wskazane koszty powinny opiewać na kwotę 5.802,49 zł. Z powyższych względów powódka wezwała pozwanego do zapłaty, które to wezwanie okazało się bezskuteczne. Zdaniem powódki sporządzony przez pozwanego kosztorys naprawy pojazdu zawierał wiele błędów, które wpłynęły na ustaloną kwotę odszkodowania. Podniosła, że przyjęto zaniżoną stawkę za roboczo-godzinę na poziomie 85 zł (netto), a nadto zastosowano wyliczenie dotyczące części nieoryginalnych - zamienników. Tym samym wypłacona kwota nie czyniła zadość zasadzie pełnej kompensacji szkody i w rezultacie uniemożliwiła przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego. Zdaniem powódki rzetelne wyliczenie kosztów naprawy samochodu powinny wynieść

kwotę 5.802,49 zł, zgodnie z wyliczeniem niezależnego rzeczoznawcy, stąd pozwany zobowiązany jest dopłacić powódce odszkodowanie w kwocie 2.280,68 zł. **(pozew k. 2-6)**

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, że wypłacił w toku postępowania likwidacyjnego na rzecz powódki kwotę 3.521,81 zł za szkodę w pojeździe marki S. (...) o nr rej. (...). Pozwany wskazał, że przy wyliczeniu kosztów naprawy przyjął kwotę 85 zł netto jako stawkę za roboczogodzinę stosowaną przez warsztaty na rynku lokalnym, bowiem poszkodowany jest zobowiązany do minimalizacji szkody, zaś odpowiedzialność cywilna za szkodę w postaci uszkodzenia pojazdu mechanicznego sprowadza się do naprawy pojazdu z uwzględnieniem kosztów celowych i ekonomicznie uzasadnionych oraz cen, które mieszczą się w granicach cen stosowanych na rynku lokalnym. Dodał, że kalkulacja uwzględniała naprawę z użyciem części nowych z logo producenta, jak i części alternatywnych, tj. części o takiej samej jakości jak oryginalne lub o jakości porównywalnej – dopuszczonych do obrotu na rynku polskim. Nadmieniał, że w przypadku możliwej naprawy z użyciem części alternatywnych zasada minimalizacji szkody nie daje podstaw do rozliczenia szkody w oparciu tylko i wyłącznie o części oryginalne. W opinii pozwanego wysokość odszkodowania została wyliczona zgodnie z treścią przepisu art. 361 § 1 k.c., w prawidłowy sposób, który umożliwił przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego, tj. przed powstaniem szkody. W ocenie pozwanego przedstawiony przez powódkę kosztorys wykonany przez niezależnego rzeczoznawcę stanowi wyłącznie prywatną opinię, która nie stanowi oferty warsztatu wykonującego naprawę w zakresie żądanej kwoty. **(odpowieź na pozew k. 29-33)**

W toku dalszego postępowania pełnomocnicy stron podtrzymali dotychczasowe stanowiska w sprawie. **(pismo procesowe k. 164, skrócony protokół rozprawy k. 173, zapis przebiegu rozprawy płyta CD k. 174)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 lutego 2016 roku ok. godziny 16.25, na skrzyżowaniu ulic (...) w A., doszło do zdarzenia drogowego, w którym brał udział należący do M. K. samochód marki S. (...) o nr rej. (...). Kierująca pojazdem marki A. R. 159 S. o nr rej. (...) M. D., wyjeżdżając z drogi podporządkowanej na drogę, po której poruszała się powódka samochodem marki S. (...) o nr rej. (...), nie ustąpiła jej pierwszeństwa przejazdu, w wyniku czego doprowadziła do kolizji między pojazdami, przy czym do kontaktu doszło w ten sposób, że S. uderzył w prawy bok A. (...).

Szkoda została zgłoszona przez powódkę pozwanemu ubezpieczycielowi w dniu 12 lutego 2016 roku za pośrednictwem poczty elektronicznej i zarejestrowana pod nr (...) -02. Sprawczyni wypadku potwierdziła przebieg zdarzenia i przyjęła na siebie odpowiedzialność za jego spowodowanie.

Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela.

Pozwany po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego ustalił wartość uszkodzeń na kwotę 2.562,47 zł.

Pozwana nie zgodziła się z przedstawionym przez pozwanego kosztorysem naprawy przedmiotowego pojazdu i wystosowała do pozwanego wezwanie do zapłaty kwoty 3.240, 02 zł.

Pozwany przyznał powódce dopłatę odszkodowania w kwocie 959,34 zł.

Łącznie pozwany wypłacił powódce kwotę 3.521,81 zł. **(potwierdzenie przyjęcia zgłoszenia szkody k. 112, oświadczenie sprawcy wypadku k. 70-70v, decyzja k. 71, wezwanie do zapłaty k. 55, decyzja k. 49, okoliczności bezsporne)**

Zakres uszkodzeń pokolizyjnych samochodu osobowego marki S. (...) o nr rej. (...) powstałych w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 12 lutego 2016 roku został określony przez stronę pozwaną w kosztorysie naprawy, zaś strona powodowa nie kwestionowała tak określonego zakresu uszkodzeń. Uszkodzone w przedmiotowym pojeździe części były oryginalne (przeprowadzone postępowanie dowodowe nie dowiodło, aby części uszkodzone były częściami nieoryginalnymi), stąd przywrócenie stanu sprzed zdarzenia wiąże się z montażem części oryginalnych, za które gwarantuje producent pojazdu.

Nie istnieją żadne normy techniczne polskie czy unijne, które wiązałyby sposób wykonania naprawy (w tym użycie części innych niż oryginalne, takich za których jakość gwarantuje producent pojazdu) z wiekiem pojazdu lub jego zużyciem eksploatacyjnym. Nie istnieją bowiem normy techniczne, które gwarantują, że części inne niż oryginalne (o jakości potwierdzonej przez producenta pojazdu) pozwolą na odtworzenie cech konstrukcyjnych i wytrzymałościowych na poziomie takim, jak określonych w cechach – założeniach konstrukcyjnych pojazdu.

Koszt naprawy samochodu powódki uszkodzonego w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 12 lutego 2016 roku wynosi 5.763,92 zł brutto, przy użyciu części oryginalnych oraz przyjęciu stawki za roboczogodzinę na poziomie 100 zł netto (taka stawka nie jest wyższa niż obserwowana w regionie (...) w roku 2016). **(pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu naprawy i eksploatacji pojazdów samochodowych oraz wyceny wartości pojazdów k. 122-157)**

Do dnia wyrokowania pozwany nie zapłacił powódce kwoty dochodzonej pozwem. **(okoliczności bezsporne)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Podstawę ustalenia stanu faktycznego stanowił także dowód z pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu naprawy i eksploatacji pojazdów samochodowych oraz wyceny wartości pojazdów P. K.. Oceniając opinię biegłego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób bardzo wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym dokumentach z akt szkodowych. Należy także zauważyć, że po wydaniu przez biegłego opinii żadna ze stron nie kwestionowała jej treści oraz nie wносиła do niej jakichkolwiek zarzutów.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne co do kwoty 2.242,11 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 marca 2016 roku do dnia zapłaty.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 § 2 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c.

Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynika. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku/kolizji drogowej. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynika na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 12 lutego 2016 roku, w wyniku którego należący do powódki samochód marki S. (...) o nr rej. (...), został uszkodzony. Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie. Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę.

Osią sporu w niniejszej sprawie była jedynie wysokość dochodzonego roszczenia z tytułu odszkodowania.

Odszkodowanie za szkodę powstałą na skutek zdarzenia komunikacyjnego ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (sprawcy szkody). Przy czym dla ustalenia granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody koniecznym jest odwołanie się do podstawowych zasad przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego (art. 361 i art. 363 § 2 k.c.).

Reguła wyrażona w przepisie art. 361 § 1 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynika. Stosownie zaś do § 2 przepisu art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody.

Zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego

majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX nr 1711573). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 1972 r., II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111).

W tym miejscu koniecznym jest dodatkowo wskazanie, że obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawnej okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103, orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, wyrok z dnia 7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01).

W oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu naprawy i eksploatacji pojazdów samochodowych oraz wyceny wartości pojazdów, do której żadna ze stron nie zgłosiła zastrzeżeń, i którą Sąd uznał za w pełni wartościowy materiał dowodowy, Sąd ustalił, że przeciętny ekonomicznie uzasadniony i konieczny koszt naprawy samochodu powódki uszkodzonego w wyniku opisanego powyżej zdarzenia komunikacyjnego z dnia 16 lutego 2016 roku przy zastosowaniu części oryginalnych oraz przyjęciu stawki za roboczogodzinę na poziomie 100 zł netto wynosi łącznie 5.763,92 zł brutto. Jak wskazano wyżej, Sąd ocenił opinię biegłego jako jasną, pełną i wewnętrznie niesprzeczną, zatem stanowiła ona dla Sądu pełnowartościowe źródło wiadomości specjalnych.

Podkreślenia wymaga również okoliczność, że poszkodowany jest w pełni uprawniony do naprawy rzeczy poprzez zastosowanie części nowych i oznaczonych logo producenta, a nie tzw. zamienników. Zastosowanie elementów oryginalnych pochodzących od oznaczonego producenta jest ściśle związane z możliwością naprawy uszkodzonego samochodu w warsztacie autoryzowanym przez producenta pojazdu, z korzystania usług którego nie można w żadnym razie pozbawić poszkodowanego (powódki). Poszkodowany, w tym także poszkodowany właściciel pojazdu używanego, ma prawo wyboru zarówno miejsca, w którym zostanie przeprowadzona naprawa jego pojazdu jak i zastosowanych elementów oraz materiałów. Poszkodowany nie ma przy tym obowiązku poszukiwania sprzedawcy oferującego części najtaniej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2002 roku, I CKN 1466/99, OSNC 2003/5/64). Odmienne stanowisko skutkowałoby w zasadzie przerzuceniem częściowo ciężaru przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego na poszkodowanego. Do takiego zaś obciążenia poszkodowanego skutkami zwinionego działania sprawcy szkody lub innej osoby odpowiedzialnej cywilnie za tę szkodę nie ma uzasadnionej podstawy prawnej. Przywrócenie, bowiem rzeczy uszkodzonej (także używanej) do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Dlatego też, jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów oznaczonego producenta, to poniesione na to wydatki wchodzi w skład kosztu naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego, a w konsekwencji wydatki te w ostatecznym wyniku obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę. W ocenie Sądu brak jest podstaw do uznania za zasadne naprawę pojazdu używanego wyłącznie przy zastosowaniu tzw. zamienników, a nie części autoryzowanych z logo producenta pojazdu, tylko z uwagi na rok produkcji pojazdu, czy też przebieg. Tego typu postępowanie byłoby całkowicie bezzasadne i krzywdzące dla poszkodowanego, którego szkoda powstała na skutek zwinionego działania innego podmiotu. Co relewantne, pozwany nie wykazał w żaden sposób (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby w aucie powoda, były montowane jakiekolwiek zamienniki.

Skoro zatem przeciętny ekonomicznie uzasadniony i konieczny koszt naprawy samochodu powódki uszkodzonego w wyniku zdarzenia komunikacyjnego z dnia 12 lutego 2016 roku wynosi 5.763,92 zł brutto, wysokość należnego powódce odszkodowania z tytułu kosztów naprawy pojazdu kształtuje się na tym samym poziomie.

Do dnia zamknięcia rozprawy i wyrokowania pozwany wypłacił powódce z tytułu kosztów naprawy pojazdu odszkodowanie w kwocie 3.521,81 zł. Mając powyższe na względzie, a także uwzględniając fakt, że przedmiotowym powództwem powódka dochodziła zapłaty kwoty 2.280,68 zł, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki tytułem dopłaty reszty należnego odszkodowania kwotę 2.242,11 zł (5.763,92 zł – wypłacone 3.521,81 zł) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 marca 2016 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociaż by opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie). Natomiast zgodnie z treścią przepisu art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o szkodzie, gdyby jednak wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym, przy zachowaniu należytej staranności, wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie. Relevantnym jest przy tym zaznaczenie, że zobowiązanie z tytułu odszkodowania ma charakter bezterminowy, przekształcenie go w zobowiązanie terminowe następuje zaś w drodze wezwania wierzyciela skierowanego do dłużnika do spełnienia świadczenia, jeśli tylko wezwanie to zawiera wskazanie żądanej kwoty. Przenosząc powyższe na grunt omawianej sprawy wskazać należy, że powódka pismem z dnia 10 marca 2016 roku, otrzymanym przez pozwanego w dniu 16 marca 2016 roku (a więc już po upływie 30-dniowego terminu na wypłatę odszkodowania) wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 3.240,02 zł w terminie 7 dni. Przedmiotowym powództwem powódka domagała się zasądzenia odsetek od przysługującego jej świadczenia od dnia 14 marca 2016 roku do dnia zapłaty, które to żądanie, w świetle powyższych rozważań, Sąd uznał za w pełni zasadne.

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy, na podstawie art. 98 k.p.c.

Strona powodowa wygrała proces w zasadzie w całości (oddalenie dotyczyło jedynie kwoty 38,57 zł), a zatem należy jej się od pozwanego zwrot kosztów procesu w pełnej wysokości (art. 98 § 3 k.p.c.).

Na koszty procesu poniesione przez powódkę w łącznej wysokości 2.032 zł złożyły się: opłata od pozwu 115 zł (5% w.p.s.), koszty zastępstwa procesowego adwokata w kwocie 1.200 zł (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie – t.j. Dz.U. 2015, poz. 1800 ze zm.), opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł oraz zaliczka na poczet wydatków związanych z wynagrodzeniem biegłego w wysokości 700 zł, która została wykorzystana w całości.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.032 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.